

• RZESZÓW • PRZEMYŚL • JAROSŁAW • DEBICA •

• STAŁOWA WOLA • PRZEWORSK • ŁANCUT •

POBUDKA

PISMO **KPN** OBSZARU XI
RZESZOWSKO-PRZEMYSKIEGO



NR 2

• ROK I •

CENA 40 ZŁ

• 1989

O WOLNOŚĆ, CAŁOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ

1863 - 1865

"Rodacy! Strasznyymi gwałtami i uciskiem rządu moskiewskiego wywołaną walkę rozpoczęli w imię Boże najgorętsi synowie Polaki z odwiecznym wrogiem wolności (...), z najazdem moskiewskim, ciemiężącym nasz naród, a rozpoczęli ją aby wywalczyć wolność i niepodległość Ojczyzny".

(Z odezwy gen. Langiewicza
Goszcza 10.III.1863 r.)

Od czasu Powstania Listopadowego Polacy żyli w nieustannym ucisku tyrańckiego zaborcy. Gnębiona i prześladowana ludność polska przenosiła się chętnie myślą w dawne lepsze czasy, czciła pamięć bohaterów, obchodziła uroczystości rocznice narodowe. Z początku Rosjanie nie przywiązywali większej wagi do tych obchodów uważając je za nieszkodliwe zabawki młodzieży. A młoda polska, wykarmiona opowiadaniem o Powstaniu Kościuszkowskim, legionach gen. Dąbrowskiego, czy Powstaniu 1830-31 roku, tym boleśniej odczuwała smutne położenie Ojczyzny i tym goręcej pragnęła wolności dla niej i przyjęcia jej z pomocą. I ta upragniona chwila nadeszła, była nią noc z 22 na 23 I 1863r.

od. na str.2

CZY POZOSTANIE PO NAS RADIOAKTYWNE DZIEDZICTWO ?

Rozważna polityka każdego państwa, powinna we wszystkich dziedzinach działalności ludzkiej bez względu na ich zasięg przysięgnąć nie tylko obecną sytuację, ale i przyszłą. Powinna pamiętać, że każde posunięcie w teraźniejszości ma swe reperkusje w przyszłości. To trochę jak w grze w szachy. Gracz przesuwając figury na szachownicy zastanawia się nad każdym kolejnym ruchem, rozpatruje wszelkie ewentualności, a zwłaszcza myśli o skutkach ostatniego posunięcia. Dlatego więc pytam: dlaczego ten sam człowiek - gracz, rezygnuje z tej rozsądnej postawy kiedy stawka na "szachownicy życia" jest egzystencja jego i jego potomnych ?

Obecna rzeczywistość gospodarczo - polityczna oraz ekologiczna Polski jest jednoznacznym dowodem na to, że zapomina się o dwóch ważnych zasadach: 6

+"nie zaczynać niczego, czego nie potrafimy opłacać"

+"nie robić niczego, co mogłoby doprowadzić do sytuacji nieodwracalnych"

cd. na str.4

O WOLNOŚĆ, CAŁOŚĆ...cd. ze str. 1

Wybiła godzina zemsty za lata poniewierki, szytek, brutalnego łamania wielu przysiężeń narodowych, odbierania wszelkich praw przez znienawidzonych Moskali. Wraz z wybuchem powstania Tajny Rząd Narodowy (utworzony pod koniec 1862r) wydał odezwę do narodu polskiego, w której jako najwyższa jego wiadza wzywał - "wszystkich synów Polaki bez różnicy wiary i rodu, pochodzenia i stanu, jako równych i wolnych obywateli do orężnej walki z wrogiem". W odezwie tej przypomnieli przywódcy wszystkie krzywdy doznane od Rosji.

Warunki walki były o wiele trudniejsze niż w czasie Powstania Listopadowego. Tam doborowy żołnierz polski, choć słabszy liczebnie, potykał się z regularną armią rosyjską, obecnie licho uzbrojone, małe oddziały powstańców rozrzucone po całym kraju porwały się do walki partyzanckiej z całą potęgą tyranii rosyjskiej. A jednak jak zaciekle musiała być to walka jeżeli powstańcy wytrwali przez przeszło półtora roku a więc dłużej niż krwawe zapasy 1831 roku. W walce tej wzięły udział wszystkie stany, obok polskiego rzemieślnika, żydowski kupiec czy karczmarz.

Powstanie od razu objęło nie tylko Królestwo Polskie, ale także Litwę, część ziem ruskich. Również z innych zaborów napływali Polacy, oraz także obcokrajowcy by walczyć o wolność Polski. W pierwszych dniach i tygodniach najliczniejsze oddziały powstańcze zebrały się w krakowskim i sandomierskim oraz w górach Świętokrzyskich.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Bohaterowie lat 1863 - 1865 utrwaliли się w historii naszego narodu swym męstwem i oddaniem sprawie narodowej na równi z walczącymi w 1768, 1794, 1830-31 roku. Przypomnienie ich czynów, dokonanych jest, było i będzie naszym zaszczytnym obowiązkiem. Przekazanie o nich prawdy jest naszym zadaniem, wbrew rządzącym obecnie komunistom, którzy przez lata nie dopuszczali powstańców na karty historii, a jeżeli już, to się działo, był to obraz "szkieletów ludzkich zdesperowanych o straceniowym obliczu, prowadzących młodzież polską na rzeź".

W niepodległej II Rzeczypospolitej filmowcy polscy nakręcili obraz zatytułowany "Rok 1863", był to filmowy pomnik dla wysiłku powstańczego tych lat, głównym bohaterem filmu stał się gen. M. Langiewicz (1827-1887). Był to najślynniejszy dowódca powstańczy działający w Górach Świętokrzyskich. W okresie największego powodzenia w walce z Moskalami dysponował partią powstańczą w liczbie ok. 3500 ludzi. Ze swoimi oddziałami odnosił kilkakrotnie zwycięstwa nad przeważającymi znacznie siłami rosyjskimi jak np. pod Wąchockiem czy Małgoszczą. Założył dla swych żołnierzy i zgłaszających się ochotników fabrykę broni w Wąchocku, umożliwiło to bardzo dobre uzbrojenie partii powstańczych. Już po ogłoszeniu gen. Langiewicza dyktatorem powstania rozgromił Moskali pod Grochowiskami. Po zwycięstwie zamierzał przez Galicję przejść w Lubelskie, wpadł jednak wraz z patrolem w ręce Austriaków którzy osadzili go w jednej z twierdz na Morawach.

Naczelnikiem sił zbrojnych na Wołyniu i Ukrainie mianował Rząd Narodowy Zygmunt Miłkowskiego, człowieka pełnego zapamiętania i poświęcenia. Na Litwie II Zmudzi okryli się największą sławą, Zgmunt Sierakowski (1828-1863) i ks. Antoni Maciejewicz (1828-1863). Sierakowski był pułkownikiem w wojsku rosyjskim "zesłany w sołdаты" za udział w powstańczych przygotowaniach w 1848 roku, następnie absolwent Akademii Sztabu Generalnego.

cd. na str. 3

O WOLNOŚĆ, CZASOŚĆ...cd. ze str.2

faworyt rosyjskiego ministra wojny, zarazem głęboko zaangażowany w ruch wolnościowym polskim i rosyjskim. Gdy wybuchło powstanie pośpieszył na Litwę. W dwa tygodnie zebrał 2000 ludzi złożonych głównie z chłopów kosynierów, w czasie dwóch tygodni walki prowadził pracę uświadamiającą wśród chłopów. Ciężko ranny w jednej z bitew, dostał się do niewoli i jako "groźny buntownik" został stracony w Wilnie 27 VI 1863.

W lubelskim najsłynniejszym dowódcami powstania byli Marcin Borelowski ps. Lelewel (1824-1863) i ks. Stanisław Brzóska (1834-1865). Borelowski rzemieślnik warszawski członek tajnych stowarzyszeń rodem z Krakowa w roku 1846 za udział w tajnych związkach osadzony został w więzieniu. Wypuszczony na wolność osiadł w Warszawie, gdzie brał żywy udział w organizacji powstania. Na początku powstania pośpieszył na Podlasie i zorganizował tam oddział złożony z 400 ludzi uzbrojonych w piki i kosy. Przez 7 miesięcy dzielnie walczył z wrogiem dając przykłady męstwa. W 1863 stoczył ze zmiennym szczęściem 20 potyczek. W uznaniu zasług i prawdziwego bohatera Rząd Narodowy mianował go pułkownikiem.

Pod Borelowskim walczył przez pewien czas ks. S. Brzóska, wikary w Łukowie więziony za udział w manifestacjach patriotycznych i "podżeganie" tłumów które zachęcał w swoich kazaniach do poświęceń dla ojczyzny. Na pierwszy sygnał do powstania poszedł walczyć. Mównie gorliwie spełniał obowiązki duszpasterskie jak i walczył w pierwszej linii. Dowodził konnym oddziałem złożonym z chłopów. Zdradzony, wydany został w ręce Moskali jako jeden z ostatnich walczących powstańców w 1865 roku. Stracony został w Sokołowie.

Najlepsi, najszlachetniejsi synowie Ojczyzny ginęli bez słowa żalu i skargi, z wiarą że krew ich nie idzie na marne. Dzięki nadludzkim wysiłkom powstańców i ich bohaterstwu, dzięki dzielnemu kierownictwu sryw trwał tak długo mimo że Moskale wysyłali do walki coraz to nowe siły, który bez twierdz, broni, wojska regularnego stawiał przez przeszło 18 miesięcy twardy opór. Moskale wobec wzmagającego się oporu i przedłużającej się walki chwyтали się środków najostrejszych aby jak najszybciej stłumić powstanie. Litwa jako najbardziej polska z ziem zabranych otrzymała w "podarunku" gubernatora Murawiewa który będąc człowiekiem bez czci i wiary obdarzony przez swych współziomków przydomkiem "Wieszatela" zgodnie ze swoim wrodzonym talentem rozpoczął bestialskie i bezwzględne "porządkowanie" kraju. Wieszkał i wysyłał na Sybir tysiące ludzi palił i mordował, zaorywał ziemię na której znajdowały się zagrody chłopów przychylnych powstaniu. Po kilku miesiącach kraj robił wrażenie "jakby zaraza morowa przeszła po nim". Podobną rolę jak Murawiew na Litwie, odegrał w Królestwie Polskim Teodor Berg, Niemiec z pochodzenia. Berg wspólnie z Murawiewem powiesili lub rozstrzelali 2500 ludzi a zesłali na Sybir i zamknęli w więzieniach ponad 150 000 ludzi. Najcięższym ciosem sadanym powstaniu było schwytanie ostatniego Dyktatora powstania Romualda Traugutta (1826-1864). Plany tego gorącego patrioty sięgały daleko chciały stworzyć regularną armię powstańczą, starał się o pomoc Francji dla walczącej Polski, był inicjatorem odezwy powołującej do wspólnej walki, był całym objętym powstaniem kraju. Trzymany przez kilka miesięcy w więzieniu bestialsko torturowany nie wydał nikogo ze swoich współpracowników. Przed sądem oświadczył z całą powagą i godnością że on "jest owym Rządem Narodowym, którego tak

od. na str. 4

O WOLNOŚĆ, CAŁOŚĆ... od. ze str. 3

długo poszukiwała rosyjska policja, że wyłączenie w jego ręku spoczywa cała władza powstania".

5 VIII 1864r. zginęli na szubienicy na stokach Cytadeli Warszawskiej wraz z R. Trauguttem, jako domniemani, członkowie Rządu Narodowego czterej pracownicy organizacji powstańczej: Rafał Krajewski, Józef Toczyski, Roman Żuliński, Jan Jesiorański. (dla uczczenia ich pamięci Stolica Polaki w 52 lata po męczeńskim ich zgonie, 1916, wzniosła na błoniach przed Cytadelą krzyż pamiątkowy). Po śmierci R. Traugutta powstanie właściwie wygasło, ostatnie oddziały powstańcze broniły się jeszcze na Podlasiu i na Litwie do początków 1865 roku.

Oddając hołd należny bohaterom i męczennikom powstania 1863 roku walczącym przeciwko najbardziej zniechęconemu wrogowi sejmowemu rosyjskiemu należy dostrzec w tych zdarzeniach prawdę najistotniejszą, a mianowicie dostrzec poprzez tak blaski jak i cienie, to że doświadczenie 1863 na pewno służyć może dzisiejszemu pokoleniu nie tyle ku ślepego naśladownictwu co zastanowieniu, nauce a cen najważniejsze wypracowaniu cech reprezentowanych przez ludzi tamtych lat i utrwaleniu ich w imię odzyskania Wolności, Całości i Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej.

Stanisław F. Kościeszka

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

CZY POZOSTANIE...



XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

cd. ze str. 1

Nie robić nic nieodwracalnego tzn. np., że powinniśmy unikać produkcji wyrobów wysokotoksycznych, których toksyczności nie potrafilibyśmy zneutralizować do końca, w takiej sytuacji jest oczywiste, że nie mamy prawa zostawiać odpadów toksycznych przyszłym pokoleniom - nie mamy takiego prawa - może ktoś dodać z śalem w głosie - "niestety nie mamy". Gdy byśmy mieli, żywi przekonanie, że już dziś tonelibyśmy w toksycznych metabolitach współczesnej cywilizacji, co wcale nie spęczy, że nie zbliżamy się do tego toksycznego piekła - dodam - uparcie do niego dążymy!

Zagłada ekologiczna coraz bardziej staje się celem współczesnego człowieka. Do tego celu może nas zbliżyć krótko - wzroczność myślenia, niska kultura m. techniczna, wygodnictwo oraz zwykłe technokratyczne lenistwo.

Do zagłady ekologicznej dąży też Polska, która w obliczu nierozwiązanych podstawowych problemów ochrony środowiska planuje budowę elektrowni jądrowych. Prawdą jest, że elektrownia jądrowa jest doskonałym antidotum na bolączki energetyczne, nie zanieczyszcza środowiska przyrodniczego w takim stopniu jak energetyka węglowa, tj. nie emituje do atmosfery tlenków siarki i węgla, pyłów i trujących pierwiastków ciężkich, dostarcza jednak odpadów radioaktywnych pod egidą trupiej czaszki, odpadów o bardzo długim okresie półtrwania. Co będzie kiedy liczba i moc reaktorów na świecie się wielokrotnie, a podstawowy problem odpadów radioaktywnych pozostanie dalej nierozwiązany?

W przeciwieństwie do odpadów chemicznych, odpady radioaktywne dają się zneutralizować wyłącznie na drodze bardzo kosztownych procesów w neutronowym reaktorze wysokostopionowym. Polska planuje budowę kilku elektrowni jądrowych mimo, że na Zachodzie jest zupełnie odwrotna tendencja - od połowy lat 70-tych koszty budowy poszczególnych elektro-

cd. na str. 5

CZY POZOSTANIE ... cd. ze str. 4

-wni w USA zaczęły rosnąć, wręcz podwajać się co 4 lata. Już w 1982 roku kilowat mocy projektowanej siłowni atomowej kosztował prawie 2 tys. dolarów - dwa razy więcej niż w energetyce węglowej, a w 1983 roku był już trzy razy większy. "Koszt energii jądrowej jest nie tylko wysoki, jest wręcz nie do przewidzenia - twierdził S.D. Freeman - żaden rozsądny kapitalista nie będzie budował czegoś, dla czego nie może obliczyć stosunku kosztów dla korzyści, ponieważ koszty te są niemożliwe do przewidzenia."

Między 1975-83 w USA zrezygnowano z budowy 87 elektrowni, a w latach 80-siątych zrezygnowano nawet z tych, które były zaawansowane w 10-20%, przy stracie 10 miliardów dolarów. Nie można zapominać że budowa elektrowni jądrowej w Polsce byłaby jedną z najbardziej kosztownych inwestycji - na ten finansowy wydatek nas stać - "nie stać nas jednak", jak twierdzą technokraci - ze względów finansowych na realizację podstawowego programu zmniejszenia zanieczyszczenia atmosferycznego z istniejących elektrowni węglowych - "nie stać nas na to", więc problem emisji trzech milionów ton tlenków siarki rocznie - pomijamy.

Nie stać nas jeszcze na wiele innych przedsięwzięć jak np. neutralizacja ścieków biologicznych, przemysłowych, budowę nowoczesnych i ekonomicznych oczyszczalni ścieków, nie stać nas na kształcenie kadry ekologów, która powinna mieć takie samo, a może nawet większe prawo głosu przy planowaniu wszelkich inwestycji gospodarczych, można by tak długo wyliczać... Stać nas za to na budowę elektrowni jądrowej, gdyż to tak z europejską.

Wracając raz jeszcze do odpadów radioaktywnych, wiadomo, że tego typu odpady wytworzone przez siłownie jądrowe, mogą emitować niebezpieczne dla życia ilości promieniowania, przez co z górą 500 tys. lat. Wiadomo też, że pluton, produkt uboczny reakcji jądrowych, jest najgroźniejszy, już jego milionowa część grama ma właściwości rakotwórcze. Raz wytworzony pluton musi być wyizolowany ze środowiska praktycznie na zawsze. Należałoby przy tym jeszcze zaznaczyć, że w chwili śmierci napromienianego plutonem organizmu, pierwszy ten nie zanika, pozostaje dalej w środowisku, i będzie trwał nadal przez pół miliona lat. Jak dotąd nie ma jeszcze stuprocentowego bezpiecznego sposobu izolacji plutonu. Innym problemem jest sama elektrownia jądrowa, która po paru dziesięcioleciach nie nadaje się do użytku, jedynym rozwiązaniem tego problemu jest tzw. "skamienienie" na miejscu przez zalanie jej betonem w nadziei, że nic tej "kruchej trumny nie uszkodzi". Wydaje mi się, że fakty te są tak wymowne, że nie wymagają komentarzy.

Nasuwają się jednak pytania, dlaczego tak wiele państw, w tym też Polska - pomimo zagrożeń jakie niesie elektrownia jądrowa, dąży do jej budowy? Wypada w tym momencie sacytować - "prawdziwa przyczyna - pisze P. Capra - tkwi w obsesyjnej potrzebie panowania, spośród wszystkich sposobów wytwarzania energii, energia jądrowa gwarantuje najwyższą koncentrację władzy politycznej i gospodarczej w rękach wąskiej elity" - być może te słowa są odpowiedzią na wcześniej postawione pytanie "dlaczego...?"

Czyżby współczesny człowiek, jest już tak przesiąknięty tą - dszą władzą, że zaślepiiony jej blaskiem depozuje, wszelkie inne - ne względy, a przede wszystkim te najważniejsze - humanitarne?

INFORMACJE XXXX INFORMACJE XXXX INFORMACJE XXXX INFORMACJE
XX

1.1.1989r. godz. 0,15 - pierwsza akcja ulotkowa KPN Obszar Rzeszowski-Przemyski w nowym roku. Akcję przeprowadził w Piwnicznej K. Nowego łączą spędzający tam Sylwestra członek KPN z Jarosławia.

3.1.1989r. -akcje ulotkowe na terenie Obszaru XI między innymi w Jarosławiu, Przemyslu, Rzeszowie, Stalowej Woli. Treścią ulotek były tezy programowe które delegaci obszarów Wschodniej Polski opracowali, aby przedstawić je na III Kongresie KPN-u.

8.1.1989r. -akcja ulotkowa KPN Rejon Działania Rzeszów. Treścią ulotek była sytuacja panująca w ZSRR.

22.1.1989r. -Zjazd Obszarów Wschodniej Polski. Omówiono tezy programowe na III Kongres KPN oraz przewidywany rozwój wypadków w kraju.

Podana została data rozpoczęcia III Kongresu KPN. Kongres odbędzie się w dniach 4-5 II br. Wybrana zostanie nowa Rada Polityczna i organy naczelne Konfederacji, uchwalone zostaną zmiany statutowe. Życzymy owocnych obrad.

Łódzki KPN ufundował w sanktuarium w Głogowcu k. Kutna stację Męki Pańskiej. W kolportażu są już fotografie stacji.

Po wiecu 27.1. w Katowicach przeciwko represjom S.B. na Górnym Śląsku milicja zatrzymała członka Rady Politycznej Adama Szonkę.

Przed III Kongresem grupy młodzieżowe KPN, wykonały w Warszawie kilkadziesiąt napisów: "4. luty. III Kongres KPN".

Klub Polski Niepodległej w Chicago działający w oparciu o program KPN wybrał 13.1.br. swój zarząd, prezesem został ks. Wronka, wiceprezesem Krzysztof Wojciechowski. Klub przystąpił do nadawania stałego programu radiowego w każdą sobotę w Chicago. W audycjach: serwis KPN i przegląd pracy podziemnej.

17. XII. 1988r. zmarł Kazimierz Stempak, żołnierz, partyzant AK, działacz Solidarności, członek KPN Obszaru XI.

7. XII. 1988r. zmarł Jan Nowosad, żołnierz 1939 r. Partyzant AK ps. "Smiały", działacz Solidarności Rolniczej, członek KPN naszego Obszaru.

Śmierć wyrwała z naszych szeregów patriotów, żołnierzy działaczy, którzy wierzyli, że zwycięży wolna Polska.

Wyrazy współczucia Rodzinie i Bliskim składa:

Konfederacja Polski Niepodległej.

W poprzednim numerze ukazał się artykuł pt. Góry i Inne. Autorem powyższego artykułu jest p. Kazimierz Iwowski. Za brak podpisu przepraszamy. Jednocześnie informujemy, że p. Iwowski jest przedstawicielem pisma "Pobudka", na terenie KPN.

"Pobudka" jest pismem KPN Obszaru XI Rzeszowski-Przemyski. Przedruk dozwolony z podaniem źródła. Materiały przesyłać drogą kolportażu.

